

PROTOKÓŁ

**z 1-go Zjazdu Delegatów Kół PZW Województwa Koszalińskiego
w dniu 5 lipca 1953 roku.**

Na Zjazd przybyło 29 delegatów kół PZW z:

- 1. Białogardu**
- 2. Bytowa**
- 3. Miastka**
- 4. Połczyna Zdroju**
- 5. Sławna**
- 6. Słupska,**
- 7. Szczecinka**
- 8. Wałcza**
- 9. Złocieńca**
- 10. Złotowa**
- 11. Koszalina**
- 12. Koła MO przy Komendzie Miejskiej Policji w Koszalinie**

Nieobecni byli delegaci z kół:

- 1. Czaplinek**
- 2. Człuchów**
- 3. Kołobrzeg**
- 4. Świdwin**

Zjazd otworzył o godz. 10.20 Pełnomocnik Zarządu Głównego ob. Marszycki Stanisław wygłaszając krótkie przemówienie, potem powołał na przewodniczącego zjazdu ob. Wochnę Władysława i na sekretarza ob. Gumienego Alfonsa.

Obywatel Wochna Władysław obejmując przewodnictwo zjazdu zaprosił do prezydium:

- 1. delegata Zarządu Głównego PZW ob. inż. Czaplicę,**
- 2. przedstawiciela KW PZPR ob. Wołkowskiego,**
- 3. przedstawiciela KW MO ob. Szpaka,**
- 4. delegata z koła Szczecinek ob. Iwaszkiewicza,**
- 5. delegata z koła Słupsk ob. Ekerta**
- 6. delegata z koła Wałcz Jana Neckarza.**

Następnie przewodniczący obrad odczytał porządek obrad:

- 1. Otwarcie i zagajenie zjazdu**
- 2. Powołanie przewodniczącego i sekretarza zjazdu**
- 3. Wygłoszenie referatu ideologiczno – zawodowego**
- 4. Sprawozdania: a/ pełnomocnika Zarządu Głównego – organizacyjne i budżetowe,**
- 5. Wybór komisji matki, skrutacyjnej i wnioskowej,**
- 6. Dyskusje nad sprawozdaniami,**
- 7. Wybory Zarządu Okręgu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Organizacyjnego,**
- 8. Uchwalenie planu prac i budżetu na II kwartał 1953 roku,**

9. Uchwalenie wniosków i rezolucji,
10. Powołanie Komisji Statutowej,
11. Wolne Wnioski
12. Zamknięcie Zjazdu.

Odczytany porządek dzienny został przyjęty jednogłośnie bez żadnych poprawek.

Następnie przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi KW PZPR tow. Wołkowskiemu , który w krótkich a zwięzłych zdaniach omówił znaczenie Polskiego Związku Wędkarskiego w gospodarce narodowej, zaznaczając, iż Rząd i Partia otacza dużą opieką PZW bowiem wędkarstwo jako sport o charakterze organizacji masowej skupia w swoich szeregach świat pracy.

Zapewnia nie tylko godziwy wypoczynek w bezpośrednim obcowaniu z przyrodą, rozwija ideę ochrony przyrody i łączy z poważnymi zagadnieniami gospodarczymi.

Tow. Wołkowski oświadczył, że KW PZPR w Koszalinie otoczy opieką i zapewni pomoc w realizowaniu zadań PZW, szczególnie w zakresie gospodarki w wodach w dążeniu do podniesienia rybostanu na wodach województwa koszalińskiego do należytego poziomu.

Ad. p. 3. Ponieważ 1 i 2 punkt obrad został wykonany przewodniczący zgodnie z punktem 3 oddał głos ob. Alfonsowi Gumiennemu, który wygłosił referat ideowo – zawodowy.

Ob. Gumienny Alfons w swoim referacie (do niniejszego dołączonego) bardzo dobitnie i obszernie omówił znaczenie i rolę PZW od strony ideologicznej, społecznej i gospodarczej oraz założeń i zadań jakie ma zrealizować nowy powstały Okręg PZW.

Ad. p. 4. Zgodnie z punktem 4 przewodniczący udzielił głosu pełnomocnikowi Zarządu Głównego ob. Stanisławowi Marszyckiemu. Ob. Marszycki składając sprawozdanie z czynności odnośnie organizacji Okręgu PZW Koszalinie podał krótki szkic historyczny organizacji okręgu PZW na terenie województwa koszalińskiego. Aczkolwiek, mówił ob. Marszycki, zagadnienie organizacji Okręgu Koszalin omawiane już było na zjazdach delegatów Okręgu Szczeciński – Koszalińskiego w roku 1951 i 1952 , ale wydzielenie Okręgu Koszalin uzależniło się od uzyskania odpowiedniego lokalu , kierownika biura , personelu itd...

Natomiast sprawy organizacyjno – techniczne, zagospodarowanie i ochrona wód, o charakterze zupełnie odmiennym niż w Okręgu Szczecińskim, widocznie nie były poważnie brane pod uwagę i dlatego wyodrębnienie okręgu koszalińskiego przeciągało się aż do tego czasu.

Inicjatorzy jak najszybszego usamodzielnienia się Okręgu Koszalin, bazowali przede wszystkim na założeniach

gospodarczych i organizacyjnych, natomiast zagadnienie lokalu i personelu, aczkolwiek również ważne, przesunięto do drugiej fazy organizacyjnej.

Rozpoczynając pracę organizacyjną przystąpiliśmy do niej bez niczego, jak się mówi „z pustymi rękoma”.

Mając aprobatę Zarządu Głównego na powołanie Rady Przybocznej pełnomocnika, do wykonania tego zadania trzeba było przełamać wiele przeszkód wynikających z nieznamomości członków PZW od strony personalnej, zarówno z terenu Koszalina jak i pozostałego terenu. Lecz te największe trudności zostały pokonane.

Wybór kandydatów do rady został dokonany i powołana Rada dała świadectwo o swej harmonijnej i owocnej pracy, dowodem czego jest dziś obradujący Zjazd Delegatów, odbywający się w wyznaczonym terminie.

„W moim przekonaniu, powiedział ob. Marszycki, nakreślone zadania przez Zarząd Główny PZW, tzn. przygotowanie i zwołanie dziwniejszego Zjazdu – zostało wykonane”.

Następnie czołowym zadaniem było zdobycie lokalu dla przyszłego Zarządu Okręgu, przed realizacją tego zadania piętrzyły się bardzo wysokie bariery – przede wszystkim z powodu zagęszczenia mieszkań i kompletnego braku lokali w Koszalinie.

Na złożony w maju wniosek (1953 rok) o przydział lokalu, Wojewódzka Komisja Lokalowa, dopiero dnia 2 lipca odpowiedziała i to negatywnie, proponując za siedzibę Zarządu Okręgu Koszalin – Słupsk lub Szczecinek.

Jednak dzięki aktywności i energii członka Rady, kol. Wochny, w dniu 3 lipca Wojewódzka Komisja Lokalowa swoją uchwałą zreasumowała swoje stanowisko, przyznając nam lokal o pow. 52 m². „Więc dzisiaj mogę powiedzieć, że trudności przy zdobywaniu lokalu zostały pokonane i lokal dla Zarządu Okręgu mamy”.

Odnośnie personelu biura, to mamy już zaangażowanego starszego księgowego, który pracę rozpoczął od 15 czerwca, pozostały personel biura niebawem zostanie uzupełniony.

Odnośnie rozpoznania terenu zostały wysłane pisma do wszystkich kół, niestety nie wszystkie zarządy kół odpowiadały na nie. Tu muszę podkreślić, że z tych kół, które nadesłały żądany materiał, na pierwsze miejsce wysunęło się koło Miastko, które odwrotną pocztą załatwiało sprawy do niego kierowane.

Natomiast koła w Kołobrzegu, Człuchowie, Czaplunku, Złotowie i Sławnie nie dawały znaku życia o sobie – a to w poważnym stopniu utrudniało pracę organizacyjną i rozpoznawczą terenu.

Na terenie woj. koszalińskiego są ciężkie warunki dla wędkarzy. Wody bieżące będące w posiadaniu PZW są w dużym

stopniu wyjąłowane, dzięki rozpanoszonemu kłusownictwu i nie racjonalnej gospodarce.

Więc czołowym zadaniem przyszłego Zarządu Okręgu staje się przede wszystkim sprawa zagospodarowania wód i wypowiedzenie bezwzględnej walki kłusownictwu.

Zwracam się do Was koledzy delegaci po powrocie do kół, gdy będziecie składać sprawozdania z dzisiejszych obrad i omawiać sprawy tu poruszane, przed wszystkim musicie w jak najszerszym zasięgu uświadomić kolegów wędkarzy, aby powiązali ściśle i nierozzerwalnie zagadnienie osobistej przyjemności wędkowania i płynących stąd korzyści, z założeniami ideologicznymi i gospodarczymi, jakie ma do wykonania PZW na terenie naszego okręgu.

Pamiętajcie, że na naszym terenie płyną wody o bardzo dużej wartości, odpowiadające hodowli najszlachetniejszych gatunków ryb jak łososiowate. Trzeba je tylko zagospodarować i otoczyć opieką, wówczas wędkarz osiągnie pożądane rezultaty a swoją pracą damy nie mały wkład do rozwoju gospodarki narodowej.

Na odcinku tym są bardzo poważne zadania. Stan obecny zarybiania naszych wód wskazuje na duże zaniedbania i dewastację rybostanu. Sam Zarząd Okręgu niewiele zdziała o ile nie będzie pomocy ze strony członków zorganizowanych w kołach, występujących jako jednolity zespół w wytyczonej jasno drodze. Na zakończenie z przykrością muszę stwierdzić nieobecność przedstawiciela okręgu w Szczecinie. Jako naszych najbliższych sąsiadów i do tego czasu współgospodarzem naszego terenu zawiadomiliśmy i zaprosiliśmy na nasz pierwszy Zjazd Okręgowy, sądząc, że sprawy naszego terenu i jego rozwój organizacyjny będą interesowały naszych sąsiadów z okręgu szczecińskiego.

Niestety, sędzę, że koledzy delegaci podzielą moje mniemanie, że okazywane lekceważenie naszego Zjazdu przez okręg Szczecin wytworzyło się na podstawie abnegacji jaka panowała podczas opiekowania się naszym terenem. Na tym zakończył sprawozdanie pełnomocnik Zarządu Głównego ob. Marszycki

Ad. pkt 4-6. Zagadnienie budżetowe referował Główny Księgowy ob. Lubelski, omawiając preliminarz zaznaczył, iż gospodarkę budżetową winno cechować pełne osiągnięcie wpływów, które z kolei muszą się pokrywać z wydatkami, wskazując na rozmiar i działanie budżetu jako planu finansowego do wszystkich statutowych założeń planu gospodarczego.

Realizacje dochodów budżetowych, opartych w głównej mierze na składkach członkowskich, spoczywa na kołach terenowych i w dużym stopniu uzależniona jest od ich sprawnego działania.

Ad. pkt. 5 – W kolejności porządku obrad przystąpiono do wyboru poszczególnych komisji.

Przewodniczący odczytuje po kolei listy zgłoszonych kandydatów do Komisji Matki:

- 1. Tiece Adolf – Koszalin**
- 2. Czajkowski Mieczysław – Koszalin**
- 3. Spurakowski Bernard – Miastko**
- 4. Barszczewski Edward – Sławno**
- 5. Ciszewski Józef – Słupsk**
- 6. Rafalski Piotr - Złotów**

W głosowaniu powyższa lista przyjęta została jednogłośnie.

Do Komisji Wnioskowej podano kandydatów:

- 1. Bąk Józef – Koszalin**
- 2. Kiełbasa Józef – Koszalin**
- 3. Chmielewski Adam – Białogard**
- 4. Bielewicz Waław – Słupsk**

Powyższa lista przyjęta została jednogłośnie.

Do Komisji skrutacyjnej podano kandydatów:

- 1. Urban Brunon -Złocieniec**
- 2. Krakowski Waław – Bytów**
- 3. Surowiak Wilhelm – Miastko**

Powyższą listę w głosowaniu przyjęto jednogłośnie.

Ad. pkt 6 – Po dokonaniu wyborów do Komisji przewodniczący zgodnie z porządkiem obrad otwiera dyskusję na sprawozdaniach. Po pewnym czasie, gdy nikt nie zgłasza się do dyskusji, przewodniczący udzielił głosu ob. Marszyckiemu Stanisławowi, który zachęcając zebranych do zabrania głosu odnośnie wygłoszonych sprawozdań powiedział „nakładam na Was koledzy delegaci obowiązek zabierania głosu w dyskusji nad sprawozdaniach, albowiem tylko dyskusja może wykazać bardzo istotne momenty, jakie nie zostały ujęte w sprawozdaniach. Tylko obiektywna i rzeczowa krytyka może wykazać należyte wykonanie zadań jak i również niedociągnięcia i popełnione błędy. W ten sposób zdobywa się materiał na którym będzie mógł oprzeć swoją pracę przyszły zarząd okręgu”.

Następnie głos zabrał ob. Żachowski ze Słupska omawiając sprawę zastosowania pułapek na wodach PZW przez PGRyb w Słupsku i i zapytuje go czy to było robione w porozumieniu z PZW.

Następny mówca ob. Szpak Jan z koła MO przy KW poruszył kwestię gospodarki na wodach i dyscypliny członków, przy tym zaznaczył, że obowiązkiem każdego wędkarza jest rozszerzać akcję propagandową o celach i zadaniach gospodarczych i sportowych wypowiadając bezwzględną walkę kłusownictwu poprzez uświadamianie członków o potrzebie ochrony przyrody, majątku narodowego i rybostanu.

Ob. Rafalski ze Złotowa w dyskusji nad wygłoszonym referatem omawiał sprawę kłusownictwa stwierdzając, że na terenie województwa koszalińskiego w bardzo wielkim stopniu rozpanoszyło się kłusownictwo i aby temu zapobiec należy tak przeszkolić członków PZW, by poczuli się do obowiązku zwalczania tej plagi. Członek winien poczuć się odpowiedzialnym za dobro swego związku, tymczasem daje się zauważyć właśnie brak tego zrozumienia odpowiedzialności ze strony członków.

Ob. Ekiert ze Słupska poruszył sprawę zarybiania rzek, twierdząc, że pomimo bogactwa rzek na terenie województwa koszalińskiego nie potrafiono odpowiednio zagospodarować ich i wykorzystać co świadczy o braku zainteresowania terenu przez Okręg Koszaliński i pełnomocnik Zarządu Głównego nic w tym kierunku nie działał.

Przykład – rzeka Grabowska w powiecie Sławieńskim i Koszalińskim jest pod specjalną ochroną, wędkarze miejscowi nie mają do niej dostępu, natomiast całe ekipy wędkarzy z Warszawy, Katowic, Gdańska i innych terenów zjeżdżają się tutaj i łowią ryby, o tym wie i Zarząd Główny.

Tak samo i Morski Zarząd Rybacki w Ustce wydaje zezwolenia na sportowy połów ryb – co stwarza tylko chaos.

Oдноśnie kłusownictwa to należy stwierdzić, że dotąd będzie kłusownictwo dopóki nie będzie straży etatowej do czego Zarząd Główny nie przywiązuje wagi należytej.

Inne – wpuszczenie narybku leszcza na pewne odcinki rzek jest bezmyślne, ponieważ on przechodzi na teren PGRyb i tam zostaje odławiany.

Zarząd Główny nie zwraca uwagi na należyte korygowanie planów zarybień.

W lakonicznym sprawozdaniu pełnomocnika Zarządu Głównego nic nie było powiedziane o przyjętej spuściznie od Okręgu Szczecińskiego.

Kończąc swoje wystąpienie ob. Ekiert podkreślił, że pełnomocnik Zarządu Głównego zaniedbał stan organizacji okręgu, dbał tylko aby koło Koszalin zaopatrzyć w licencje na wody PGRyb – reszta go nie interesowała.

Ob. Milewicz ze Słupska dyskutując nad

sprawozdaniem budżetowym zauważył, że suma 600 złotych przeznaczona na zainstalowanie tablic ostrzegawczych, jest naiwnie śmieszna, gdyż ewentualnie wystarczyć na zakup zaledwie dwóch tablic, a ty mowa o zaopatrzeniu terenu.

Po wyczerpaniu listy zabierających głos w dyskusji, przewodniczący udzielił głosu ob. Marszyckiemu, który odpowiadając ob. Zachowskiemu ze Słupska wyjaśnił, że żadnych uprawnień na stawianie pułapek na wodach PZW dla PGRyb nie wydawano. Odwrotnie, odnośnie tych spraw są sporządzone dwa protokoły i są prowadzone badania i dochodzenia.

Odpowiadając ob. Milewiczowi ze Słupska odnośnie małej kwoty na tablice, to rzeczywiście, że kwota 600 zł za sporządzenie tablic dla całego tereny jest znikoma, ale budżet sporządził Okręg Szczeciński i on taką kwotę wstawił do budżetu. W tej sprawie trzeba się zwrócić do Zarządu Głównego i on to zagadnienie rozwiąże.

Odnośnie poruszonej sprawy słabego nawiązania kontaktu z kołami – którą omawiał ob. Chmielewski z Białogardu, wyjaśnił, że aby zapoznać się ze stanem organizacyjnym każdego koła potrzeba by było mieć więcej czasu, niż ten okres jaki był w dyspozycji pełnomocnika Zarządu Głównego tzn. od chwili zatwierdzenia Rady Przybocznej – 20 maja, do dnia 5 lipca, co stanowi tylko 6 tygodni - przy tym pełnomocnik ZG mógł dysponować czasem tylko w godzinach wolnych od zajęć w pracy zawodowej.

Na wysyłane pisma do kół albo nie było odpowiedzi lub nadeszła wiadomość bardzo spóźniona, jak to było w przypadku Białogardu.

Na stawiane zarzuty pod adresem pełnomocnika ZG dał odpowiedź ob. Marszycki wyjaśniając, że zadanie do wykonania powierzone pełnomocnikowi ZG i Radzie mieściły się w ramach: przygotowanie i zwołanie Zjazdu Delegatów, oraz zdobycie lokalu i personelu dla biura okręgu. Zadania te zostały wykonane. Natomiast odpowiedzialność za stan dotychczasowy organizacyjny na terenie województwa koszalińskiego i gospodarką na wodach nie można żadną miarą obciążać pełnomocnika bowiem są to skutki abnegacji Okręgu Szczecin w stosunku do naszego terenu.

Mówiąc o odpowiedzialności za stan obecny naszego terenu, to tę odpowiedzialność winien na siebie nałożyć ob. Ekiert, jako kilkuletni członek Zarządu Okręgu w Szczecinie i członek Zarządu Głównego a będąc jednocześnie prezesem koła Słupsk na naszym terenie. Jakie daje dowody ku temu, jak się interesował reprezentowanym przez siebie terenem i co dla niego zdołał? My stwierdzamy tylko stan negatywny do spraw naszego terenu, którego rzecznikiem w Zarządzie Okręgu Szczecin był właśnie ob. Ekiert.

Wysuwane zarzuty pod adresem pełnomocnika ZG za stan organizacyjny naszego terenu należy potraktować jako zastosowanie destrukcji, bazując na nie uzasadnionej złości by wywołać dysonans w harmonijnych obradach naszego Zjazdu.

W ciągu zaledwie kilku tygodni pracy, pełnomocnik ZG i Rada, poza określonymi ramami zadań, potrafili jeszcze włączyć się w bieg życia organizacyjnego naszego terenu i trzymając rękę na pulsie tętna tego życia załatwiali wiele poważnych spraw zarówno natury organizacyjnej i gospodarczej.

W tym okresie natężonej pracy ob. Ekiert jako członek Rady nie wykazał najmniejszej aktywności i zainteresowania się bolączkami naszego terenu, tłumacząc się nawałem pracy a mianowicie: zebrania materiału orientacyjnego w najbliższym terenie – Słupsku. Pełnomocnik ZG i członkowie Rady nie zastawiali się pracą zawodową ale z pełnym poświęceniem się i zadowoleniem wykonywali pracę dla dobra związku, zabiegając o to, by stan organizacyjny PZW na naszym terenie podnieść do właściwego poziomu.

Kończąc swoje odpowiedzi dyskutantom ob. Marszycki powiedział odnośnie spuścizny jaką przejął okręg koszaliński od Okręgu Szczecin to najdokładniej powinien o tym wiedzieć właśnie ob. Ekiert.

Następnie zabrał głos przewodniczący ob, Władysław Wochna uzupełniając wypowiedź Marszyckiego dla ob. Ekierta, że rzeka Grabowska jest pod specjalną opieką Prezydium WRN i ani koło Koszalin ani Rada organizacyjna nie miała i do chwili obecnej nie ma żadnych praw do użytkowania rzeki Grabowskiej, nie mniej jednak przyszły zarząd okręgu będzie się starał tą sprawą zająć.

Jeżeli chodzi o zapewnienie członkom terenów łowczych to założeniem Rady od początku jej działalności było zadanie starać się o wody dla całego terenu, dla wszystkich kół, a nowo wybrany zarząd okręgu prawdopodobnie zajmie takie samo stanowisko, co wypływa z jego statutowych atrybutów w stosunku do kół i członków PZW.

Odnośnie wydawania zezwoleń na sportowy połów ryb przez Morski Urząd Rybacki to zarząd okresu zwróci się do Urzędu Morskiego o wyjaśnienie i uzgodnienie tych spraw by uniknąć dwoistości działania.

Na tym dyskusję zakończono i przewodniczący zapowiedział przejście do kolejnego porządku obrad.

Ad. pkt 7 – Wybór Zarządu Okręgu – przewodniczący wezwał komisję matkę do złożenia sprawozdania.

Przewodniczący Komisji ob. Czajkowski odczytuje listy

wytypowanych kandydatów do Zarządu Okręgu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie poszczególne listy.

Lista kandydatów do Zarządu Okręgu:

1. Marszycki Stanisław – Koszalin
2. Wochna Władysław – Koszalin
3. Gumienny Alfons – Koszalin
4. Edel Feliks – Koszalin
5. Hok Józef – Koszalin
6. Szpak Jerzy – Koszalin
7. Tiece Adolf – Koszalin
8. Żochowski Jan – Słupsk
9. Neckarz Jan – Wałcz
10. Surowiak Wilhelm – Miastko
11. Iwaszkiewicz Tadeusz – Szczecinek

W wyniku głosowania przewodniczący stwierdza, że lista została przyjęta w 99% przy jednym wstrzymującym się.

Z następnej listy do Komisji Rewizyjnej weszli:

1. Kiełbasa Józef – Koszalin
2. Wypych Bronisław – Słupsk
3. Tabiowski Bronisław – Białogard
4. Wakula Tadeusz – Kołobrzeg
5. Matuszyński Marian – Połczyn Zdrój

Powyższa lista w głosowaniu przeszła w 99% przy jednym wstrzymującym się.

Z następnej listy do Sądu Koleżeńskiego:

1. Trompstaler – Słupsk
2. Wyżykowski – Koszalin
3. dr Frąckiewicz – Koszalin
4. dr Rogowski – Białogard
5. Patkowski Michał – Koszalin

Powyższa lista w głosowaniu przeszła jednogłośnie.

Ad. pkt 8 – Uchwalenie planu pracy i budżetu na II półrocze.

Przewodniczący udziela głosu ob. Marszyckiemu, który omawiając plan pracy zarządu okręgu stwierdza, że plan został podzielony na dział organizacyjny i gospodarczy.

Jak jeden tak i drugi dział plany zostały naszkicowane tylko w ogólnych zarysach i raczej daje wytyczne najważniejszych zagadnień do realizacji przez zarząd okręgu.

Plan prac organizacyjnych obejmuje:

1. Zakończenie do końca 1953 roku organizację nowych i usprawnienie organizacyjne istniejących kół,
2. Walka z kłusownictwem:
 - a) organizacja działu ochrony wód i straży na szczeblu okręgu (lotnych brygad),
 - b) Należyte organizowanie straży honorowych w kołach.
3. Opracowanie ramowych szematów do przeprowadzenia szkolenia zimowego w kołach,
4. Nawiązanie kontaktu i współpracy z Dyrekcjami PGRybackich w Słupsku, Szczecinku, Wałczu i Czaplinku.\
5. Postawienie na należytych poziomie działalności propagandowej,
6. Dokonanie lustracji wszystkich kół,

Plan pracy w zakresie gospodarczym:

1. Podnoszenie stanu zarybiania wód,
 1. Przejęcie ośrodków zarybieniowych w Miastku, Trzebieszku pow. Wałcz i odzyskanie stawów podchowowych w Damnicy pow. Słupsk – będących obecnie użytkowane na szkółki leśne przez Rejon Lasów w Słupsku,
 2. Walka z zanieczyszczeniami wód, szczególnie na terenie Białogardu – rzeka Prońnica (przez garbarnię) i na terenie Koszalina – rzeka Koszalinianka zanieczyszczana przez wody odpływowe z Roszarni.
 3. Nawiązanie ścisłej współpracy ze stacją biologiczno– rybacką w Wałczu.

Następnie w sprawie uchwalenia budżetu, to przewodniczący wyjaśnia, że budżet został sporządzony przez Szczecin i zatwierdzony przez Zarząd Główny jeszcze przed oddzieleniem się Okręgu Koszalin. Zatem wnoszenie jakichkolwiek zmian jest bezzasadne.

Zebrani delegaci przyjmują budżet tak jak jest on zatwierdzony.

Ad. pkt. 9 Uchwalenie wniosków i ich realizacja.

Głos zabrał przewodniczący komisji wnioskowej ob. Hok Józef, który odczytał teksty depesz do Zarządu Głównego PZW, Ministra Rolnictwa, Przewodniczącego WRN w Koszalinie. Teksty przyjęto brawami.

Następnie przewodniczący komisji poddał pod głosowanie dwa wnioski do ZG i 3 wnioski do wykonania przez zarząd okręgu. Wnioski przyjęto jednogłośnie.

Ad. pkt. 10 – Powołanie Komisji Statutowej.

Przewodniczący informuje, że na Krajowym Zjeździe PZW została

odłożona do czasu należytego przygotowania sprawa nowego Statutu PZW. Jesienią tego roku zostanie prawdopodobnie zwołany Ogólnokrajowy Zjazd by go zatwierdzić. Do tego czasu projekt Statutu zostanie skierowany do wszystkich kół, które po zapoznaniu się z projektem, ewentualne poprawki czy propozycje zgłoszą do okręgu, gdzie zostaną poddane analizie i przesłane do ZG. By być należycie przygotowanym do tej pracy przewodniczący stawia wniosek o powołanie Komisji Statutowej Okręgu.

Zgłoszenia kandydaci:

1. Hok Józef – Koszalin
2. Ekiert Adam – Słupsk
3. Czajkowski Mieczysław – Koszalin
4. Spuwakowski Jan – Miastko
5. Neckarz Jan – Wałcz

Zostali wybrani jednogłośnie.

Ad. pkt. 11 – Wolne wnioski.

Przewodniczący udziela głosu ob. Chmielewskiemu z Białogardu, który omawiając sprawę podatku od kart wędkarskich, którego żąda Zarząd Miejski w Białogardzie. Jakie jest uzasadnienie odnośnie pobieranych opłat, podając przy tym iż ściąganie podatku wywołuje nieprzyjemne incydenty z członkami PZW.

Następny – ob. Krakowski z Bytowa omawia bezduszne i niezrozumiałe w swej formie podejście dyrektora PGRyb w Słupsku do prezesa koła w Bytowie w sprawie nawiązanie lepszej współpracy – na co otrzymał odpowiedź, że PGRyb żadnej współpracy z PZW mieć nie chce.

Ob. Szpak z Kom. MO mówi, że korzystając z obecności przedstawicieli z powiatów zwraca się z prośbą by niejednokrotnie przyznawane nagrody za walkę z kłusownictwem funkcjonariusz MO, raczej przyznawać ormowcom.

Ormowiec to ideowiec, który pracuje dla idei, z dobrej woli i za pracę wynagrodzenia żadnego nie pobiera, natomiast funkcjonariusz MO za swoją pracę ma płacone a walka z kłusownictwem to jego obowiązek.

Ob. Iwaszkiewicz ze Szczecinka wypowiada życzenie by referat ideologiczny – zawodowy wygłoszony na Zjeździe został rozesłany do kół terenowych.

Na poszczególne zapytania i wypowiedzi, przewodniczący ob, Wochna odpowiadając oświadczył, iż wypowiedzi obejmujące istotne zagadnienia oraz wszystkie poczynione na Zjeździe uwagi będą przedmiotem planu prac powołanego Zarządu Okręgu.

Po wyczerpaniu się listy zabierających głos w wolnych wnioskach przewodniczący udzielił głosu ob. Marszyckiemu, który wniósł wniosek” Zjazd upoważnia Zarząd Okręgu do dokooptowania

nowych członków do Zarządu Okręgu, gdyby zaszła taka potrzeba”
Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Po wyczerpaniu porządku obrad głos zabrał ob. inż. Czaplicki delegat Zarządu Głównego. Stwierdził, że Zjazd możliwość zorientowania się w jak dużym stopniu Okręg Koszaliński żyje zagadnieniami wędkarstwa.

Państwo Ludowe zabezpieczając człowiekowi pracy najszersze jego prawa, daje mu jednocześnie możliwość i należytego wypoczynku po pracy. W systemie tego wypoczynku działalność PZW ma określone stanowisko i miejsce, a rozmiar i jakość działania i rola jaka przypada dla PZW będzie zależała od prestiżu zdobywanego przez władze okręgu.

Kwestia zarybiania wód jest rzeczą bardzo ważną, w tym celu wskazane jest powołać komisję gospodarczą składającą się z członków PZW najbardziej świadomych, której zadaniem będzie właściwe organizowanie prac zarybieniowych.

Zarząd Okręgu powinien wystąpić do ZG o przydział odpowiednich środków finansowych na potrzeby zorganizowania straży etatowej, dla bezpośredniej ochrony wód przed kłusownictwem.

Jednocześnie należy wejść w porozumienie z WRN o właściwy podział wód na terenie woj. koszalińskiego oraz uregulować sprawę rzeki Grabówki w pow. Sławno.

Wobec tego, że wszystkie punkty porządku obrad zostały wyczerpane, przewodniczący Zjazdu podsumowując dzisiejsze obrady stwierdził, że z przebiegu dyskusji i omawiania różnych spraw wysuwa się wniosek, że koledzy delegaci a niewątpliwie i ich wyborcy z całą świadomością podchodzą do zadań i roli jaką wykonuje PZW. Stąd w przemówieniach delegatów przede wszystkim przejawiała się troska o wody i ich zarybianie.

Niewątpliwie, że ta troska nie będzie opuszczać i powołany Zarząd Okręgu.

Wnioski Okręgu PZW Koszalin – ustalonych i zatwierdzonych na Walnym Zjeździe Delegatów Okręgu w dniu 5 lipca 1953 roku:

1. Udostępnić i uprawomocnić prawa członków kół województwa koszalińskiego do łowienia sportowego ryb na wędkę na wszystkich wodach w terenie z wyłączeniem tarlisk i wód hodowlanych,
2. Zarząd Główny poczyni starania o całkowite zniesienie opłat podatkowych od kart wędkarskich,
3. Zatwierdzić dla Okręgu Koszalin 4 etatowych strażników w celu systematycznego likwidowania kłusownictwa na terenie

- poszczególnych kół PZW,
4. Zarząd Okręgu rozpracuje zagadnienia właściwego zaopatrzenia w sprzęt wędkarski odpowiednich sklepów na terenie siedzib kół, oraz wystąpi z wnioskiem o wydanie ogólnokrajowego zakazu zakupu sprzętu wędkarskiego bez okazania karty wędkarskiej,
 5. W związku z zarządzeniem Min. Rolnictwa z dnia 30.03.10953 roku w sprawie użytkowania i zagospodarowywania obwodów rybackich i rzecznych – Zarząd Główny poczyni starania o uchylenie uchwały Prez. WRN w Koszalinie w sprawie zamknięcia rzeki Grabowej dla sportowego połowu ryb z uwagi na sprzeczność tej uchwały z omawianym Zarządzeniem Min. Rolnictwa,
 6. Wyjednać od WRN zezwolenie na likwidację węgorznic i pułapek będących na wodach PZW a nie rejestrowanych dla celów ogólnie – gospodarczych.